

Sygn. akt **VII Ga 317/14 upr.**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Leszek Ciulkin**

**Protokolant: Barbara Tomaszuk**

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. S.**

przeciwko **1) Przedsiębiorstwu A (...), D. D. w (...)) K. A. i 3) D. D.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanych**

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 14 października 2014 roku, sygn. akt V GC 334/13 upr.

I. Zmienia zaskarżony wyrok, co do kosztów postępowania w ten sposób, że w punkcie II obniża zasądzoną kwotę do kwoty 843 złote, w tym kwotę 617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. Oddala apelację w pozostałym zakresie.

sygn. akt VII Ga 317/14 upr

## UZASADNIENIE

S. S. w pozwie wniesionym przeciwko pozwanym Przedsiębiorstwu A (...) spółce jawnej K. A., D. D. w S. oraz K. A. i D. D. domagał się zapłaty kwoty 4.501,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami obliczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powód podał, iż na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 19 czerwca (...). wstąpił w prawa przysługujące M. S., który posiadał wierzytelności wobec pozwanych powstałe m. in. na podstawie faktury VAT wynikających z umów łączących cedenta z pozwaną spółką, na podstawie których na jej zlecenie cedent zamontował stolarkę aluminiową. Roszczenie opiera się na żądaniu skapitalizowanych odsetek za nieterminową zapłatę powyższych należności.

Nakazem zapłaty z dnia 12 marca 2013r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. akt I Nc 139/13/13 referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym I Wydziale Cywilnym K. – Wschód w K. uwzględnił powództwo w całości.

Pozwana spółka w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniosła, że powód nie posiada legitymacji procesowej

czynnej. Zaprzeczyła, by po terminie regulowała swoje zobowiązania wobec cedenta i wskazywała, że nieprawidłowo wykonywał on swoje roboty. Pozwani współnicy w swoim sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosili zaś, że w stosunku do nich powództwo jest przedwczesne, bowiem ponoszą oni odpowiedzialność za zobowiązania spółki subsydiarnie.

**Wyrokiem z dnia 14 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 4.501,77 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 31 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty ustalając, iż należność od współników spółki jawnej będzie mogła być egzekwowana, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. W punkcie II zasądził solidarnie od pozwanych Przedsiębiorstwa A (...) spółki jawnej K. A., D. D. w S., K. A. i D. D. na rzecz S. S. kwotę 1.915,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 651,00 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalając iż należność od współników spółki jawnej będzie mogła być egzekwowana, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna.**

Z ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynikało, że M. S. i Przedsiębiorstwo A (...) spółka jawna K. A., D. D. w S. byli związani dwoma umowami na montaż ślusarki aluminiowej: w Parku (...) w S. z dnia 27 czerwca 2011 roku oraz w S. Koncertowo – Teatralnej w S. zawartej w dniu 18 lipca 2011r. Do swoich prac na obiektach zarówno w zakresie pierwszego jak i drugiego kontraktu cedent przystąpił po terminie. W obu przypadkach nie dotrzymano też umownej daty zakończenia prac. Opóźnienie było spowodowane przyczynami niezależnymi od cedenta: nie przygotowano frontu robót dla jego prac, nie dostarczano w terminie materiałów i elementów do montażu.

Według dalszych ustaleń Sądu, po każdym etapie prac cedenta S. A. - kierownik budowy ze strony pozwanej spółki podpisywał protokół odbioru częściowego i na jego podstawie M. S. wystawiał faktury, które kontrahent przyjmował bez zastrzeżeń: nr (...) na kwotę 21.219,09 zł z terminem płatności do dnia 9 sierpnia 2011 r., która została opłacona kwotą 11.219,00 zł w dniu 7 listopada 2011 r. i kwotą 10.000,00 zł w dniu 8 grudnia 2011 r., nr (...) na kwotę 69.360,30 zł z terminem płatności do dnia 11 listopada 2011 r., którą pozwana spółka uregulowała kwotą 39.000,00 zł w dniu 21 grudnia 2011 r., kwotą 10.000,00 zł w dniu 27 grudnia 2011 r., kwotą 10.360,30 zł w dniu 5 stycznia 2012 r. oraz kwotą 10.000,00 zł w dniu 17 lutego 2012 r. Kolejno M. S. wystawił fakturę nr (...) na kwotę 5.672,66 zł z terminem płatności do dnia 11 stycznia 2012 r. opłaconą w dniu 28 marca 2012 r., a następnie nr (...) na kwotę 86.459,00 zł z terminem płatności do dnia 11 stycznia 2012 r. opłaconą kwotą 36.459,94 zł w dniu 17 lutego 2012 r., kwotą 24.327,34 zł w dniu 28 marca 2012 r., kwotą 20.000,00 zł w dniu 17 maja 2012 r., przy czym do zapłaty z tej faktury pozostała kwota 5.672,66 zł, której powód żądał w sprawie V GC 201/13 i uzyskał prawomocnym wyrokiem zasądającym. Faktura ta opiewała częściowo na roboty z umowy z dnia 27 czerwca 2011r., zaś na kwotę 4.027,28 zł na umowę z dnia 18 lipca 2011 r.

Sąd I instancji wskazał, że umową z dnia 19 czerwca 2012 r. M. S. przelewał na rzecz powoda S. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Biuro Windykacji (...) w K. wierzytelności przysługujące jej wobec pozwanej spółki, wynikające m. in. z faktur VAT nr (...). Tego samego dnia cedent powiadomił dłużnika o przelewie wierzytelności na powoda.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 26 czerwca 2012 r. powód wezwał pozwaną spółkę do uiszczenia należności odsetkowych wynikających z nieterminowego opłacania faktur. W odpowiedzi na to wezwanie pozwana spółka pismem z dnia 3 lipca 2012 r. zakwestionowała jedynie zasadność wystawienia faktur na prace montażowe sali widowiskowo – teatralnej. W dniu 25 stycznia 2013 r. cedent wystąpił do pozwanej spółki z informacją o tym, iż pomniejszył deklarację VAT 7 za grudzień 2012 r. w związku z pomniejszeniem podatku VAT wynikającego m. in. ze spornej faktury.

W takim stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Wskazał, że poprzednika prawnego powoda i pozwaną spółkę łączyły umowy o dzieło, uregulowane w art. 627 kc. Wierzytelności z tego tytułu dotyczył przelew, który był prawnie skuteczny. Wraz z nim zgodnie z art. 509 § 2 kc, na nabywcę, przeszły wszelkie związane z nim prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Powód wykazał ich podstawę: udowodnił, że cedent był uprawniony do żądania zapłaty spornych faktur, które zostały przez pozwaną zaakceptowane, a także

opłacone w całości po terminie. Podkreślił, że zachowanie dłużnika polegające na częściowej zapłacie długu powinno być ocenione jako uznanie niewłaściwe roszczenia.

Zdaniem Sądu I instancji zasadność roszczenia odsetkowego skonkretyzowanego w pozwie ma oparcie art. 481 w zw. z art. 482 kc. Jako nieznajdujące poparcia w materiale dowodowym uznano zarzuty niewłaściwego wykonania umowy podkreślając, że pozwana odebrała protokolarnie roboty, zaksięgowała wszystkie sporne faktury i do dnia wniesienia sprzeciwu nie zakwestionowała ich w sposób formalny. Sąd I instancji skonstatował, że zarzut dotyczący rozliczeń podatkowych nie mieści się w granicach kognicji sądu cywilnego rozstrzygającego spór, bowiem ma charakter administracyjny. W odniesieniu do zarzutów podniesionych przez współników spółki jawnej, przywołał treść art. 22 § 2 ksh i art. 31 § 1 ksh, i stwierdził, że przepisy te dotyczą "subsydiarności egzekucji", nie zaś odpowiedzialności, gdyż uprawnienia wierzyciela do pozwania współnika z tytułu zobowiązań spółki istnieją ciągle, podobnie jak odpowiedzialność współnika za zobowiązania spółki. W konsekwencji Sąd uznał, że wytoczenie powództwa przeciwko współnikom spółki w okolicznościach niniejszej sprawy było dopuszczalne i uzasadnione, a jedynie egzekucja z ich majątku będzie mogła być prowadzona dopiero w razie stwierdzenia jej bezskuteczności wobec spółki.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc: Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.915,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wskazał, że na w/w sumę składała się: opłata sądowa w kwocie 226,00 zł oraz koszty zastępstwa prawnego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika powoda w kwocie 651,00 zł (w tym trzykrotna opłata skarbową od pełnomocnictwa), a także zwrot kosztów poniesionych przez powoda w zakresie ustanowienia pełnomocnictwa substytucyjnego zgodnie z przedłożonymi fakturami.

***Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiedli pozwani: Przedsiębiorstwo A (...) spółka jawna K. A. i D. D. w S. i wspólnicy K. A. i D. D.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucili mu:***

***1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, że umową powierniczego przelewu wierzytelności (...) z dnia 19 czerwca 2012 roku cedent M. S. przelał na rzecz powoda wierzytelności, opisane w załączniku do tej umowy przy fakturach nr (...) ze wskazaniem w pozycji „Pozostało do zapłaty” jako „0”, które również nie zostały ujęte w pozycji „Pozostało do zapłaty”,***

***2. niewłaściwe zastosowanie art. 509 § 2 k.p.c.,***

***3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. przez zaniechanie wskazania i wyjaśnienia podstawy prawnej, która legła u podstaw zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów poniesionych przez powoda w zakresie ustanowienia pełnomocnika substytucyjnego.***

Wskazując na powyższe skarżący wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód zażądał jej oddalenia w całości na koszt przeciwników procesowych.

***Sąd Okręgowy w Białymstoku zważył, co następuje:***

***Apelacja strony pozwanej odniosła zamierzony skutek tylko w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.***

Sąd odwoławczy jako instancja nie tylko kontrolna, ale też merytoryczna obowiązany poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, po dokonaniu własnej oceny materiału dowodowego uznał ustalenia faktyczne Sądu I instancji za prawidłowe i w konsekwencji przyjął je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przedstawianie. W pełni poprawna okazała się subsumcja prawna i ocena roszczenia powoda o skapitalizowane odsetki za opóźnienie w płatnościach faktur VAT, objętych umową przelewu wierzytelności z dnia 19 czerwca 2012 roku.

Pozwani nie zdołali podważyć ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, a co więcej zarzut dowolnej oceny zgromadzonych dowodów był błędnie skonstruowany. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów i może stanowić punkt zaczepienia w apelacji jedynie wtedy, gdy posługując się argumentami jurystycznymi skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas, gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania ustalonej przez siebie wersji wydarzeń. Apelujący nie przeprowadzili wywodu spełniającego opisane wyżej wymogi.

W istocie główny zarzut środka odwoławczego, obejmujący także zakres przelanej wierzytelności, o której traktował zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadzał się do postawienia Sądowi Rejonowemu niewłaściwego zastosowania prawa materialnego - art. 509 § 2 k.c. Apelujący na etapie postępowania drugoinstancyjnego w tym przedmiocie nie kwestionowali wyliczenia żądanej kwoty, ani tego, że nieterminowo regulowali należności główne z faktur VAT wystawianych przez cedenta M. S. w związku z wykonaniem na ich rzecz montażu ślusarki aluminiowej na dwóch inwestycjach w S.. Nie zgadzali się jednak z tezą, że w sytuacji, gdy w załączniku do umowy przelewu przy części faktur VAT wskazano, iż do zapłaty pozostało o złotych, uznać należało, że dokonano przeniesienia do majątku S. S. w tej części wierzytelności z tytułu odsetek. Według twierdzeń skarżących niedopuszczalny jest przelew nieistniejącej na dzień zawarcia umowy wierzytelności, która została wcześniej spłacona.

Argumentacja ta jest całkowicie chybiona, abstrahuje od okoliczności faktycznych sporu i jest wynikiem niewłaściwego rozumienia instytucji, o której stanowią art. 481 § 1 k.c. i art. 509 § 2 k.c. Z mocy tego ostatniego przepisu prawa na skutek zawarcia umowy przelewu przechodzą na nabywcę wraz z wierzytelnością wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przedstawiciele doktryny określają przelew jako przykład sukcesji syngularnej o translatywnym charakterze, w wyniku którego cesjonariusz wstępuje w miejsce zbywcy i nabywa wierzytelność w takim samym rozmiarze, jak jego poprzednik (H. Ciepla (w:) J. Gudowski, Komentarz, t. III, cz. 1, 2013, s. 978 i n.). Nie można zgodzić się z pozwanymi, że na skutek zapłaty kwot wynikających z faktur VAT wystawionych przez poprzednika prawnego powoda wygasła nie tylko należność główna, ale też roszczenie uboczne powstałe w związku z nieterminowym ich regulowaniem przez Przedsiębiorstwo A (...) spółkę jawną K. A., D. D. w S., co przemawiać powinno za niedopuszczalnością przenoszenia tego rodzaju wierzytelności.

Podkreślenia wymaga, że zapłata długu nie usuwa skutków opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego po stronie dłużnika, co oznacza, że wierzyciel, a tym samym cesjonariusz, który wstąpił w sytuację prawną cedenta może żądać od niego zapłaty odsetek ustawowych za okres od dnia następującego po dniu oznaczonym jako termin płatności, a więc z dniem wymagalności należności głównej aż do dnia zapłaty. Nie ulega wątpliwości, że roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie nie może powstać bez obowiązku świadczenia sumy głównej, ma więc charakter należności ubocznej, powiązanej z obowiązkiem świadczenia głównego. Akcesoryjny charakter roszczenia sprowadza się jedynie do tego, że warunkiem powstania roszczenia o odsetki za opóźnienie jest istnienie długu głównego. Powstawszy raz, uzyskuje byt samoistny, niezależny od długu głównego, ze wszystkimi stąd wynikającymi konsekwencjami - według własnych reguł ulega przedawnieniu, może ono być też samodzielny przedmiotem obrotu czy żądania pozwu. W obliczu przedstawionych uwag zaznaczyć trzeba, że roszczenie odsetkowe może istnieć zarówno po wygaśnięciu świadczenia głównego wskutek na przykład przedawnienia lub zapłaty, a co za tym idzie może także być przedmiotem przelewu. W orzecznictwie i literaturze utrwalone jest stanowisko, że spełnienie świadczenia głównego rodzi jedynie ten skutek, że przerywa proces narastania należności z tytułu odsetek za opóźnienie, ale nie niweczy samego bytu roszczenia o te odsetki (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 roku, III CZP 21/91, LEX nr 3663, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2000 roku, V CKN 104/00, LEX nr 1223598; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, s. 76; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2011, s. 881).

W rezultacie powyższego nie do zaakceptowania jest zapatrywanie pozwanych, że umieszczenie w załączniku do umowy przelewu w rubryce „pozostało do zapłaty o” niweczy możliwość przelewu roszczenia o zaległe odsetki, a następnie ich skutecznego dochodzenia przez cesjonariusza na drodze sądowej. Wpisu tego nie można kwalifikować też jako zrzeczenia się należności ubocznych, za czym przemawia także dyspozycja z art. 509 § 2 k.c. W świetle tego przepisu zasadą jest, w braku odmiennego zastrzeżenia stron, przeniesienie wraz z przelaną wierzytelnością

wszelkich związanych z nią praw. Tym samym dopiero ewentualne pominięcie powyższego skutku, tj. wyłączenie jednoczesnego (automatycznego) przeniesienia niektórych praw związanych z przelaną wierzytelnością wymagałoby wykazania, że treść umowy przelewu nie obejmowała tych praw. Nie jest natomiast niezbędne odrębne wykazywanie faktu przeniesienia praw związanych z przelaną wierzytelnością, gdyż taki skutek wynika wprost ze sformułowanej w art. 509 § 2 k.c. zasady, o której była mowa wyżej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2006 roku, IV CSK 224/06, LEX nr 462931; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 roku, I CSK 788/10, LEX nr 1101645).

Apelacja okazała się skuteczna w części, jeśli chodzi o postanowienie w przedmiocie kosztów procesu aczkolwiek z innych względów niż w niej zaprezentowane. Wbrew przekonaniu pozwanych Sąd Rejonowy wskazał w motywach wyroku podstawę prawną orzeczenia o zwrocie kosztów zastępstwa substytucyjnego – art. 98 § 1 k.p.c. Niemniej jednak obciążenie skarżących kosztami procesu ponad kwotę 843 złotych w wyniku uwzględnienia faktur VAT wystawionych w związku z udziałem w rozprawie przed Sądem I instancji pełnomocnika substytucyjnego powoda obok zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego w stawce minimalnej było błędne i nie miało uzasadnienia w przepisach prawa. Podobnie nietrafne było zaliczenie w skład tego rodzaju wydatków potrójnej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, zamiast jednej w wysokości 17 złotych.

Analiza treści art. 98 k.p.c. statuującej zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, a w szczególności zapisy § 2 i § 3 tego przepisy wskazują koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w przypadku, gdy strona prowadzi proces osobiście lub przez pełnomocnika niebędącego profesjonalistą, a także wówczas, gdy jej interesy reprezentuje adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy. Wymienione regulacje określają górną granicę kosztów, które podlegają zwrotowi od strony przegrywającej proces – jest nią wynagrodzenie nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, odpowiednio radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa. W judykaturze dominuje stanowisko, że obejmują one także koszty celowych dojazdów pełnomocnika na rozprawę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 roku, III CZP 33/12, LEX nr 1271621) i to bez względu, czy podróż odbył sam radca prawny czy też substytut, jednakowoż w realiach sprawy, z treści pism procesowych S. S. (k. 230-232) ani stanowiska wyrażonego na rozprawie apelacyjnej nie wynika jakoby wystawione faktury VAT tego dotyczyły. Wskazać należy, że przywołane regulacje nie przewidują dodatkowego wynagrodzenia dla pełnomocnika w razie ustanowienia przez niego w sprawie substytutu. Relacja między pełnomocnikiem występującym w sprawie a ustanowionym przez niego substytutem nie ma żadnego znaczenia dla wysokości kosztów procesu z tytułu pomocy prawnej. Taki wydatek powinien podlegać rozliczeniu w ramach przyznanego stronie w granicach norm przepisanych wynagrodzenia za zastępstwo procesowe. W tym aspekcie podzielić należało stanowisko Sądu Rejonowego o braku przesłanek do zastosowania dla pełnomocnika powoda potrójnej stawki minimalnej – bowiem ani nakład pracy radcy prawnego ani charakter sprawy nie przemawiał za podwyższeniem opłaty za jego czynności.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił punkt II wyroku w ten sposób, że obniżył zasądzoną od pozwanych na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę do 843 złotych, w tym do 617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W ich skład weszła opłata od pozwu - 226 złotych powiększona o koszty zastępstwa procesowego i opłatę skarbową od udzielonego radcy prawnemu pełnomocnictwa, które ustalono według treści § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 460, t. j.) i części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. nr 225, poz. 1635 ze zm.).

W pozostałym zakresie apelacja była niezasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.